Dziś w numerze: „Wiadomości sportowe"

Cena egzemplarza zł 4
Pobieranie wyższej opłaty jest nadużyciem

Wydanie B.

Prenumerata mies. zł 90
wysyłka pod opaską zł 95

ILUSTROWANY KURIER POLSKI

Rok III | Centrala telefoniczna IKP w Bydgoszczy 33-41 i 33-42. Telefon międzymiast. 36-00. Sekretariat redakcji 19-07. Sekretariat przyjmuje codziennie od godz. 10 do 12 | Środa, dnia 4 czerwca 1947 r. | Konta: PKO „Zryw" Nr VI-135; PKO IKP Nr VI-140. Konto bież. Bank Gosp. Spółdz. Bydg. konto 8086 | Nr 149

Trzeci dzień obrad Sesji Nadzwyczajnej

Sejm uchwalił ustawy

1. o zezwoleniu na prowadzenie przedsiębiorstw i zawodowym wykonywaniu czynności handlowych oraz
2. o nadzorze nad wymiarem i poborem podatku gruntowego

Stronnictwo Pracy broni konsekwentnie interesow sektora prywatnego

Stronnictwo Demokratyczne glosowalo przeciw poprawkom SP w komisji przemyslowej

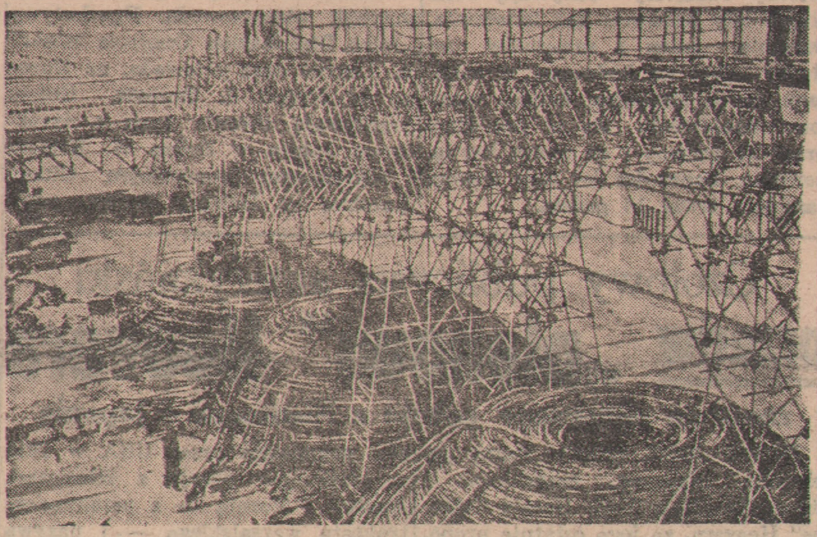
WARSZAWA (tel. wł.) W ciągu soboty i poniedziałku rano obradowały poszczególne komisje sejmowe nad projektem ustawy dot. zwalczania spekulacji, zezwolenia na prowadzenie przedsiębiorstw przemysłowych i handlowych, o nadzorze nad wymiarem i poborem podatku gruntowego i o ulgach inwestycyjnych. Członkowie komisji przemysłowej z ramienia Stron. Pracy wnieśli m. in. poprawki do projektu ustawy o koncesjonowaniu przedsiębiorstw„ zmierzające do wyłączenia spod działania ustawy kupców, którzy posiadali przedsiębiorstwa przed 1 września 1939 r. Jakkolwiek w dyskusji stanowisko Stron. Pracy poparli posłowie Stron. Demokratycznego, to jednakże w głosowaniu wypowiedzieli się za projektem rządowym.

Na posiedzeniu komisji prawniczej i regulaminowej, rozpatrującej projekt ustawy o nadzwyczajnych pełnomocnictwach w zakresie zwalczania drożyzny i nadmiernych zysków w obrotach handlowych, poseł Domiński z ramienia Stron. Pracy wniósł szereg zasadniczych poprawek, opracowanych na podstawie materiałów rzeczowych, które częściowo zostały w głosowaniu przyjęte.

Dzisiejsze posiedzenie Sejmu rozpoczęto od rozpatrywania sprawozdania komisji przemysłowej o rządowym projekcie ustawy o zezwoleniach na prowadzenie przedsiębiorstw handlowych i zawodowe wykonywanie czynności handlo-

(Ciąg dalszy na str. 2-ej)

Historyczny rurociąg



Doskonale wyposażone w sprzęt techniczny armie, które dokonały inwazji na opanowaną przez Niemców Europę zachodnią, zaopatrywane były w paliwo i oleje przy pomocy specjalnie w tym celu, w przeciągu kilku dni położonego rurociągu łączącego Wielką Brytanię z północnym wybrzeżem Francji. Obecnie rurociąg ten został wyciągnięty z dna morza i zwinięty w porcie Southampton. Olbrzymie zwoje widoczne na zdjęciu ważą po 63 tony.

Uwaga Indii skierowana na New Delhi

Decydujące rozmowy w-króla z przywódcami politycznymi

Indie jednolite czy podzielone?

LONDYN (obsł. wł.) Konferencja okrągłego stołu w New Delhi trwała 2 godziny, po czym wicekról Indii konferował z samym przywódcą Muzułmanów Jinnah. Po rozmowie tej wezwano telefonicznie Gandhiego, który przybył również na konferencję. Konferencja wszystkich przywódców państw indyjskich została odroczona, gdyż w dniu jutrzejszym kontynuowana będzie konferencja „okrągłego stołu", która ma zadecydować, czy Indie pozostaną jednym państwem, czy też rozbiją się na dwa: hinduskie i muzułmańskie. Mahatma Gandhi sprzeciwia się podziałowi Indii.

W obawie przed nowymi rozruchami na ulicach miast Indii wzmocniono patrole. W Bengalu, Kalkucie i New Delhi doszło do starć. W Penżabie miały miejsce walki i wiele podpaleń domów. W Gurguan zniszczono 50 wiosek i podpalono około 5 tysięcy domów.

W związku z równouprawnieniem pariasów w mieście Madras po raz pierwszy zezwolono im na wstęp do świątyń.

Na skutek rozruchów w Kalkucie zginęło 27 osób, a zostało rannych 100 osób. Wojsko nie dopuściło do większych rozruchów.

Ważne wizyty polityczne

Truman wyjeżdża do Kanady celem zmontowania bloku wojskowego. Atllee odwiedzi Amerykę

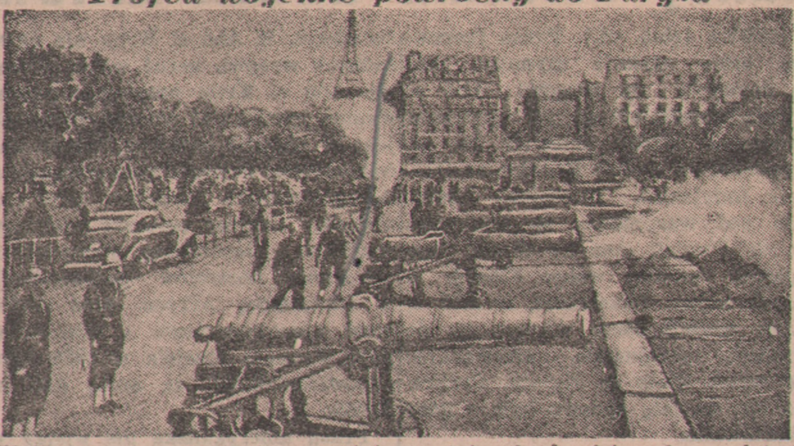
WASZYNGTON (obsł. wł.) 9 czerwca br. Truman wyjedzie do Kanady w celu wzmocnienia wzajemnych stosunków sąsiedzkich.

W komentarzach do tej wiadomości prasa stwierdza, że istotnym celem wizyty Trumana, jest wciągnięcie Kanady do bloku wojskowego zachodniej półkuli. Kanada znajduje się w orbicie wpływów wojskowych Stan. Zjedn. Zachodzi jednak pytanie, czy naród kanadyjski zgodzi się na zrezygnowanie ze swej suwerenności oraz niezależności armii i polityki zagranicznej.

Przed wyjazdem do Kanady, prezydent odwiedzi stany Arkansas i Missouri, odwiedzając pułk, w którym służył w czasie pierwszej wojny światowej.

Jednocześnie ogłoszono, że w Waszyngtonie oczekuje się wkrótce przybycia premiera brytyjskiego Atllee.

Trofea wojenne powróciły do Paryża



W Paryżu otwarto wystawę trofeów wojennych skradzionych w latach okupacji przez Niemców, a obecnie rewindykowanych do Francji. Na zdjęciu oryginalne działa zdobyte przez Napoleona na Prusakach, w chwili oddawania wystrzałów honorowych z okazji otwarcia wystawy. Patrząc na te niegroźne armatki, łatwo uzmysłowić sobie wielki postęp techniki, uwydatniający się zwłaszcza w precyzyjnie wykonanych, nowoczesnych działach przeciwlotniczych

Muzeum 18 narodów w Oświęcimiu

WARSZAWA (m). W sobotę, 14 bm. odbędzie się otwarcie Państwowego Muzeum w Oświęcimiu. Były obóz koncentracyjny, zamieniony w muzeum 18 narodów europejskich, stanie się odtąd miejscem pielgrzymek wszystkich narodów, których członkowie zamęczeni zostali w tej największej w historii świata „fabryce śmierci". Poszczególne baraki oświęcimskie oddane zostały związkom byłych więźniów politycznych, zjednoczonym w Federacji Międzynarodowej b. Więźniów Politycznych. Każdy taki barak pomieści osobne muzeum narodowe, np. francuskie, radzieckie, jugosłowiańskie, włoskie, norweskie, hiszpańskie itd. Niezależnie od tego pewne baraki, m. in. osławiony „rewir" oraz miejsca kaźni i straceń, utrzymane zostaną w stanie pierwotnym.

Uroczystości oświęcimskie zapowiadają się jako wielka manifestacja ogólnoeuropejska i antyniemiecka. Z wielu stron Polski przybędą pociągi nadzwyczajne. Wśród delegatów zagranicznych znajdą się wysocy dygnitarze państwowi oraz wybitni przedstawiciele życia politycznego i społecznego.

Co słychać w Korei

NOWY JORK (obsł. wł.). W Korei mieszana komisja radziecko-amerykańska doszła do porozumienia w sprawie zaproszenia przedstawicieli wszystkich partii politycznych i organizacyj.

Fala upałów utrzyma się dłuższy czas

LONDYN (obsł. wł.) Fala upałów, jaka ogarnęła kraje europejskie utrzyma się przez czas dłuższy. W Anglii notuje się 30 stopni powyżej zera. Temperatura w nocy była o kilka stopni wyższa, aniżeli nocy poprzednich.

Stosunek Anglii do Europy

Przywykliśmy do utożsamiania amerykańskiej i angielskiej polityki zagranicznej. W naszej wyobraźni oba narody uległy niejako stopieniu w jedną całość anglosaską.

Istotnie — proces ten zaobserwować mogliśmy w różnych dziedzinach życia obu narodów. Zwłaszcza Anglicy, którzy bardzo ucierpieli w ostatniej wojnie, podczas gdy Ameryka wyszła z wojny wzmocniona finansowo, skłonni byli do wielu ustępstw na rzecz agresywnie w poczuciu swoich sił, występującej Ameryki. Zmęczenie narodu angielskiego wojną zrobiło swoje — i stąd pozory kapitulacji Anglii przed potęgą Waszyngtonu.

Na szczęście — ostatnio Anglicy nieco oprzytomnieli. Dostrzegli, do czego dąży imperializm amerykański, ostrzący sobie zęby przede wszystkim na posiadłości brytyjskie. Zrozumieli, że uleganie nadal ślepo polityce amerykańskiej, to ni mniej ni więcej, jak stopniowa rezygnacja ze swojej pozycji mocarstwowej i ze swego ważnego stanowiska w świecie.

Obecnie mamy do zanotowania fakty, które wyraźnie dowodzą powrotu dyplomacji angielskiej na własne ścieżki polityczne. Stosunek do Polski, wyrażający się zapowiedzią przez min. Bevina bliskiej ratyfikacji umowy finansowej przez Izbę Gmin oraz pomyślnym rozwojem rozmów polsko-angielskich w sprawie umowy handlowej, a dalej zapowiedź nawiązania lepszych stosunków z krajami sąsiadującymi ze Związkiem Radzieckim, jak z Czechosłowacją i Jugosławią, do których to krajów wyjeżdża właśnie min. Noel Baker, oraz wyraźna poprawa stosunków angielsko-radzieckich — oto fakty, świadczące wyraźnie o odprężeniu stosunków politycznych między Anglią i krajami położonymi na wschodzie i południowym wschodzie Europy.

Zdajemy sobie dobrze sprawę z tego, że dolar jest bronią potężną i że nacisk amerykański na Anglię — przy zastosowaniu tej broni — może skutecznie paraliżować kroki proeuropejskie Londynu. Ważne są jednak tendencje angielskie i ważne to, że w narodzie brytyjskim coraz wyraźniej budzi się zrozumienie niebezpieczeństwa, grożącego Anglii ze strony awanturniczego imperializmu amerykańskiego.

Naród angielski — jesteśmy o tym przekonani — dąży do utrwalenia pokoju światowego. Anglia ma dość własnych kłopotów. Imperium brytyjskie trzeszczy w posadach. Gmach, z tak wielkim trudem i wysiłkiem budowany przez wieki całe, zarysowuje się groźnie. Każda zawierucha wojenna to nowe podważanie fundamentów tego gmachu. I z każdej wojny Anglia wychodzi osłabiona, biedniejsza — w przeciwieństwie do Ameryki, która likwiduje wtedy nie tylko swoich przeciwników, ale i osłabia swoich sprzymierzeńców.

Pragniemy wierzyć, że to, co obserwujemy obecnie w Anglii, dozna z czasem pogłębienia. Jak na początek, cieszą nas i pierwsze jaskółki zwiastujące zmianę na lepsze w stosunkach między narodami europejskimi.

Tornado szaleje

na poł. Ameryki. 27 osób zabitych i dużo rannych

NOWY JORK (obsł. wł.) W południowej części Stanów Zjedn. wielkie szkody wyrządził „tornado". Jest ogółem 27 zabitych i bardzo dużo rannych, przeważnie wśród ludności murzyńskiej, zamieszkującej te tereny.

Apel Wielkiej Brytanii

Kobiety do pracy!

LONDYN (obsł. wł.). Ang. minister pracy specjalnym przemówieniem radiowym zainicjował kampanię, mającą na celu zwerbowanie kobiet do pracy. Poza pracą w przemyśle tekstylnym i obuwniczym, Anglia potrzebuje rąk kobiecych w rolnictwie i szpitalnictwie. Dla kobiet nie rozporządzających czasem, przewidziane są zajęcia półdniowe.

Echa zmian na Węgrzech

Socjaliści nadal nieufni wobec partii drobnych posiadaczy. Dwulicowa gra b. premiera. Zapowiedź zmian w polityce wewnętrznej

BUDAPESZT (obsł. wł.). Nowy premier węgierski Lajos Dinnyes po złożeniu przysięgi na wierność konstytucji oświadczył, że na całych Węgrzech panuje znów spokój i porządek. Kryzys minął i rząd poświęci się obecnie odbudowie kraju. Pierwszym zadaniem rządu będzie konsolidacja Węgier.

Komunistyczny wicepremier Rakoczy wyraził zaufanie dla osoby nowego premiera, który jest członkiem partii drobnych posiadaczy, jednak drugi wicepremier socjal-demokrata wyraził się dość sceptycznie, stwierdzając, że w partii drobnych posiadaczy winna nastąpić gruntowna czystka.

Jak podkreślają korespondenci, w skład nowego rządu weszli przedstawiciele lewicowego odłamu partii drobnych posiadaczy. Podkreśla się, że przesilenie rządowe na Węgrzech jest karkołomnym skokiem w okresie przedżniwnym. Partia drobn. posiadaczy wyraziła obecnie swą zgodę na upaństwowienie banków, czemu się dotychczas kategorycznie sprzeciwiała. Prasa węgierska podkreśla, że b. premier Nagy prowadził dwulicową politykę, dążąc faktycznie do obalenia władzy demokratycznej i przekształcenia partii drobnych posiadaczy w ostoję reakcji. W skład nowego rządu nie wszedł b. min. spraw zagr. Janos Gyoengyoessi.

„Times" stwierdza, że istota zmian leży w sposobie, w jaki one zostały przeprowadzone. Chodziło o osłabienie partii drobnych posiadaczy. Twierdzenie, że premier i min. spraw zagr. pracowali przeciwko republice węgierskiej jest zdaniem „Timesa" nie do przyjęcia.

Jak stwierdza „Manchester Guardian" na Węgrzech ciągle jeszcze panuje nadzieja, że różnice wewnętrzne dadzą się załagodzić bez użycia siły. Obecne przesilenie stanowi ostateczny rozłam partii drobnych posiadaczy.

Kanada przyjmie

1000 sierot żydowskich

MONTREAL (ŻAP). Kanada udzieliła zezwolenia na sprowadzenie do Kanady 1000 sierot żydowskich w wieku poniżej 18 lat z któregokolwiek kraju Europy. Już w roku 1942 Kanada zezwoliła na sprowadzenie 5.000 dzieci żydowskich z Francji. Po dzieci wysłano już nawet okręt; w międzyczasie jednak Niemcy zajęli całą Francję i sprowadzenie dzieci stało się niemożliwe. Po przybyciu do Kanady sieroty żydowskie zostaną rozmieszczone w różnych dzielnicach kraju.

Świat w kilku wierszach

W tymczasowej siedzibie ONZ odbędzie się posiedzenie komisji badawczej dla spraw Palestyny. Wyjazd członków tej komisji do Palestyny nastąpi w piątek.

W ramach dostaw UNRRA Czechosłowacja dostarczyła Austrii 9.416 ton cukru.

Po aresztowaniu żony Göringa, Franka i Fricka, wydano obecnie nakaz aresztowania żony Hessa, Jodla, Sauckla i Baldura v. Schirach. Wiadomość o aresztowaniu żony b. marszałka v. Blomberga — nie jest zgodna z prawdą.

Zarząd miejskich teatrów w Krakowie postanowił powierzyć ich kierownictwo po śmierci Osterwy dotychczasowemu dyrektorowi państwowego teatru w Katowicach, Władysławowi Dąbrowskiemu.

Uchwałą parlamentu chińskiego, wojskowi amerykańscy, którzy dopuszczą się przestępstw na terenie Chin, stawać mają przed sądami chińskimi.

Z Helsinek (Finlandia) wyjechała delegacja Rady Najwyższej Z. S. R. R. po 8 dniowym pobycie na zaproszenie parlamentu fińskiego.

Norweski „Aftenposten" donosi o wydaniu wspólnego komunikatu komunistów socjalistów, w którym obie partie zapowiadają wspólną akcję wyborczą podczas wyborów do samorządu w jesieni.

Ambasador Winiewicz podziękował uczniom szkoły Sidwell School za pomoc okazywaną Polsce.

Do Moskwy przybył wicepremier bułgarski, który stanie na czele bułgarskiej delegacji handlowej w miejsce dotychczasowego kierownika delegacji, który zachorował.

W ciągu ostatnich 2 dni w Stanach Zjednoczonych na skutek katastrof zginęło ogółem 354 osób, w tym 94 w wypadkach lotniczych.

W Łodzi odbyło się uroczyste otwarcie szpitala ginekologicznego Ubezp. Społecznej. Szpital pomyślany jest na 140 osób.

Z Pekinu donoszą, że studenci północnych Chin postanowili z dn. 10 czerwca br. ogłosić strajk. Demonstracji postanowiono jednak nie urządzać.

Rada Sojusznicza w Berlinie zwróciła się do ministrów spraw zagranicznych 4 mocarstw w sprawie zmniejszenia wojsk okupacyjnych w Niemczech do 1 września.

Kopalnia soli pod Inowrocławiem w płomieniach

Pożar zniszczył warsztaty, magazyny oraz mieszkania pracowników

INOWROCŁAW (hj). Pastwą olbrzymiego pożaru, jaki wybuchł ostatnio na terenie kopalni „Solno" pod Inowrocławiem, padły warsztaty z narzędziami, magazyn, szatnia i mieszkania pracowników.

Dzięki akcji ratowniczej 8 straży pożarnych z Inowrocławia i okolicy, uratowano magazyn z butlami tlenu i acetylenem. Pożar powstał prawdopodobnie od płonącej lampki górniczej, pozostawionej w szatni.

Loty na północy

MOSKWA (PAP). Hydrometeorolodzy radzieccy odbywają stale długie loty badawcze bez lądowania. Ostatnio, jeden z samolotów tej służby odbył lot badawczy w okolicach morza Barentsa. Załoga samolotu znajdowała się w powietrzu przez 24 godziny i 40 minut bez lądowania. Poprzedni lot tego samego samolotu trwał 16 godzin.

Przybycie dyrektorów

„Jointu" do Polski

WARSZAWA (ŻAP). Do Polski przybyli wiceprzewodn. Egzekutywy „Joint Distribution Comittee Moses" A. Leavitt oraz przewodn. na Europę dr Joseph J. Szwartz. Goście przebywają obecnie wraz z dyrektorem Jointu w Polsce W. Beinem i sekretarzem generalnym Gitler-Barskim na Dolnym Śląsku, gdzie zaznajamiają się z życiem tamtejszego skupiska żydowskiego.

Mr Leavitt i dr Schwartz po zwiedzeniu Dolnego Śląska udają się do Łodzi, po czym spodziewani są w Warszawie. W niedzielę, 1 czerwca odbyło się wspólne posiedzenie plenum Centralnego Komitetu Żydów w Polsce z przedstawicielami Jointu.

Przymusowa służba wojskowa w St. Zjedn.?

WASZYNGTON (obsł. wł.). Powołany przez prez. Trumana Komitet doradczy do spraw wojskowych, wypowiedział się za utrzymaniem w mocy ustawy o przymusowej służbie wojskowej. W myśl zaleceń komitetu, każdy 18-letni chłopiec winien odbyć służbę czynną w marynarce, lub armii lądowej, a następnie 6 miesięczną służbę w rezerwie.

Napięta sytuacja polit. we Włoszech

RZYM (PR). Ruch protestacyjny we Włoszech przeciwko utworzeniu nowego rządu bez udziału partii robotniczych — przybiera na sile. W związku z tym zarówno w Rzymie, jak i innych miastach włoskich na ulicach krążą silne patrole. Wielu byłych partyzantów włoskich znów opuściło niziny, udając się w góry dla prowadzenia walki przeciwko rządowi reakcyjnemu, utworzonemu przez de Gasperi.

Czołowy publicysta amerykański

przeciw „planowi" Hoovera

zawarcia odrębnego pokoju z Niemcami i Japonią

NOWY JORK (PAP). Znany publicysta Lippman, zaatakował w dzienniku „New York Herald Tribune" Hoovera, za jego ostatnie propozycje zawarcia odrębnego pokoju z Niemcami i Japonią. Plan Hoovera jest otwarcie nieprzyjaznym aktem w stosunku do wszystkich sąsiadów Niemiec i Japonii, a po takim kroku Stany Zjednoczone były by w pewnym sensie sprzymierzeńcami bardzo wątpliwego gatunku marionetkowych rządów zachodnich Niemiec i Japonii. Publicysta przypomina, że Hoover był jednym ze sprawców podpisania przez USA w 1919 r. odrębnego pokoju z Niemcami, Austrią i Turcją — z pominięciem traktatu wersalskiego — i nazywa go człowiekiem, obeznanym z techniką łamania wojennych sojuszów i wycofywania się z międzynarodowej współpracy.

Lippman zaznacza, że konsekwencje planu Hoovera mogłyby być bardzo niekorzystne dla Ameryki. Było by to nie tylko powtórzeniem tragicznego błędu sprzed blisko 30 lat, lecz powiększeniem go do olbrzymich rozmiarów.

Strajk „ostrzegawczy" piekarzy francuskich

PARYŻ (obsł. wł.). Ponad 4.000 piekarzy francuskich przystąpiło do 2-dniowego strajku ostrzegawczego, domagając się podwyższenia zarobków. Piekarze, należący do chrześcijańskich zw. zaw., do strajku nie przystąpili. Rząd przedsięwziął kroki specjalne w celu zapewnienia obywatelom dostaw chleba; racje zostaną jednak prawdopodobnie zmniejszone z 250 na 150 gramów dziennie.

Walki o Florinę

Powstańcy greccy atakują...

ATENY (obsł. wł.). Powstańcy greccy uderzyli powtórnie na miasto Florinę, lecz zostali odparci przez wojska rządowe. Następny atak powstańców nastąpił na miasto garnizonowe, leżące o 160 km na wschód od Floriny.

Ataki na Florinę spowodowane są chęcią zajęcia tego miasta i ogłoszenie niepodległej Macedonii. W akcji przeciwko powstańcom brało udział lotnictwo rządowe.

Uczeni zmieniają serca psom i żabom. Kiedy — kolej na ludzi?

MOSKWA (PAP). Uczony radziecki prof. Sinicyn po 10-letnich badaniach opracował metodę operacyjną, pozwalającą na przeszczepianie serca żaby. Żaby z przeszczepionym sercem żyją w laboratorium prof. Sinicyna przez dłuższy czas. Niedawno młody uczony radziecki Denichow przeprowadził około 50 operacji zamiany serca u psów. Psy z zmienionym sercem żyją po operacji od 5 do 8 dni.

Sejm uchwalił ustawy

(Ciąg dalszy ze str. 1-szej)

wych. Sprawę referował z ramienia komisji przemysłowej pos. Obrączka z PPR, który stwierdza, że pewne wątpliwości wywołał tekst art. 1 tej ustawy, a mianowicie, czy przepisy tego artykułu nie będą się również rozciągały na pracowników przedsiębiorstw handlowych. Komisja stanęła na stanowisku że wątpliwości te winny być usunięte i przyjęła odpowiedni dezyderat, wzywający ministerstwo do jak najrychlejszego opracownaia rozporządzenia wykonawczego do ustawy.

Stanowisko mniejszości referował pos. Trzebiński. Mówca w imieniu Stron. Pracy wypowiedział się za poprawką do art. 1 ustawy w tym kierunku, żeby nie odnosił się on do tych kupców, którzy uprawnienia swoje zdobyli już przed 1. 9. 1939 r. Następnie pos. Trzebiński, dla wyjaśnienia sytuacji i stworzenia atmosfery spokoju dla sfer reprezentujących sektor prywatny, proponuje wprowadzenie do art. 2 nowego ustępu o brzmieniu następującym:

„W wypadku zaistnienia wymogów, o których mówi art. 2 ust. 1. właściwa władza przemysłowa zobowiązana jest udzielić odnośnego zezwolenia".

Ponadto pos. Trzebiński zgłosił poprawki zmierzające do tego, aby przewidzianą kontrolą objąć również przedsiębiorstwa spółdzielcze.

Kolejno przemawiali pos. Osiecki z PSL, który ma szereg zastrzeżeń do ustawy, pos. Obrączka z PPR, który wnosi o przyjęcie ustawy w brzmieniu rządowym i pos. Frankowski z Klubu Katolicko-Społecznego.

W głosowaniu poprawka posła Trzebińskiego do art. 1. została odrzucona większością głosów. Przeciwko poprawce głosowali również posłowie ze Stronnictwa Demokratycznego, tym samym stosunkiem głosów odrzuconą została również poprawka do art. 2. i poprawka do art. 5. za którą głosowali tylko posłowie ze Stronnictwa Pracy.

Z kolei poseł Rataj (SL) złożył sprawozdanie z posiedzenia komisji skarbowo-budżetowej i rolniczej o rządowym projekcie ustawy o nadzorze nad wymiarem i poborem podatku gruntowego. Komisja zaproponowała szereg poprawek. Poseł Tadeusz Nowak z PSL wypowiedział się przeciwko ustawie. Poseł Szymanek (SL) złożył oświadczenie, że wierzy, iż zaprojektowana przez rząd ustawa ustabilizuje stosunki i ceny. Poseł Drzewiecki z PSL Nowe Wyzwolenie oświadcza, że wobec odrzucenia przez komisję poprawek wniesionych przez PSL Nowe Wyzwolenie, klub jego ustosunkowuje się do projektu ustawy negatywnie. Poseł Chechłowski z PPR stwierdza, że ustawa wzmacnia aparat poborców, zaprowadza porządek i ład, a ściąganie podatków uczyni sprawiedliwym. Poseł Frankowski z klubu katolicko-społecznego po omówieniu zasadniczych aspektów ustawy, zaproponował konkretne nadanie zdaniu drugiemu, punkt 1. art. 3. treści następującej: „Ministerstwo Skarbu z ogólnych wpływów podatku gruntowego może przeznaczyć sumę do wysokości 3 proc. ogólnych wpływów na wydatki, związane z specjalnymi premiami, a w szczególności na zwrot kosztów podróży i diety poborców społecznych. Wywiązała się polemika między posłem z SL i PSL, po czym Marszałek zarządził głosowanie co do wniesionych poprawek. Poprawki te, jeśli chodzi o poprawki Komisji, zostały przegłosowane, jak również przegłosowano poprawkę posła Frankowskiego. Natomiast wszystkie inne odrzucono. Większość wypowiedziała się za projektem ustawy w brzmieniu rządowym.

Marszałek zaproponował trzecie czytanie tej ustawy. Ponieważ jednak pos. Wojcicki z PSL powołując się na przepisy regulaminu stwierdził, że trzecie czytanie i głosowanie może się odbyć dopiero w przewidzianym terminie, tj. dnia następnego. Marszałek zarządził trzecie czytanie ustawy na dzień jutrzejszy. Po przemówieniu min. Minca w związku z przemówieniem posła Załęskiego z PSL, Marszałek odroczył posiedzenie do godziny 17-tej.

Prasa francuska chce dociec

kulisy ucieczki wodza Riffów

PARYŻ (obsł. wł.). Prasa francuska ostro atakuje czynniki, które dopuściły do ucieczki Abd el Krima. Przebywał on po zgnieceniu powstania Riffów przez 21 lat na wygnaniu na wyspie Reunion na Oceanie Indyjskim. Zwolnienie nastąpiło pod warunkiem, że zamieszka on we Francji oraz na skutek jego lojalnej postawy wobec Francji w latach wojny. Ujawniono, że Abd el Krim opuścił okręt wiozący go do Francji, potajemnie, przesiadając na statek idący do Egiptu. Podkreśla się, że cała sprawa była z góry ukartowana.

Z Kairu donoszą, że egipski min. spraw zagranicznych oficjalnie zaprzeczył, jakoby Abd el Krim został przez króla, wzgl. rząd zaproszony.

PARYŻ (obsł. wł.). Brat Abd el Krima przebywający w Egipcie, oświadczył, iż Abd el Krim nie żywi żadnych wrogich uczuć wobec Francji. Adb el Krim przybył z swymi dwoma żonami i 11 dziećmi. Obecność jego w Egipcie sprawia Francji dużo kłopotów. Francja nie ma szczęścia do egzotycznych polityków, gdyż pamiętamy wszyscy ucieczkę wielkiego muftiego z Jerozolimy. Przypuszcza się wzrost nastrojów panarabskich w francuskiej Afryce oraz możliwość nieporozumienia z Hiszpanią, gdyż Francja przejęła w 1926 roku odpowiedzialność za osobę Abd el Krima.

Prasa amerykańska nie wierzy w bezinteresowną rolę Egiptu w tej sprawie, podkreślając prowokacyjną postawę króla Faruka wobec Francji. Nie wróży to również nic dobrego dla stosunków i pertraktacyj anglo-egipskich.

Jerzy Stankiewicz

Pamiątki piastowskiego Cieszyna

„Studnia Trzech Braci" — Kościół Św. Trójcy i Fara. — Nagrobek Przemysława I. — Wieża Piastowska. — Spojrzenie na Cierlicko, miejsce śmierci Żwirki i Wigury. — Grób Karola Miarki.

Cieszyn, w maju

Przeszło 1100 lat temu (dokładnie w r. 810) trzej synowie polskiego księcia — Leszek, Cieszek i Bolko spotkali się nad zalesionymi brzegami Olzy. Aby dać odpowiednio „monumentalny" wyraz swej wielkiej radości z tego spotkania, postanowili w miejscu tym założyć gród, który ku wiecznej rzeczy pamiątce nazwali Cieszynem (od „cieszyć się"). Chociaż powyższe podanie nie znajdzie poparcia jakichkolwiek źródeł historycznych, to jednak każdy niedowiarek może się przekonać o jego prawdziwości, z trójjęzycznego napisu na Studni Trzech Braci, ustawionej pono dokładnie w miejscu spotkania się książęcych synów.

Pierwsza konkretna wzmianka o Cieszynie pochodzi dopiero z połowy 12 wieku. Niezależnie jednak od podania, należało by przypuszczać iż Cieszyn, jako warowny, położony na lewym brzegu Olzy, gród — istniał już na przełomie pierwszego i drugiego tysiąclecia. W okresie „dzielnicowym" Cieszyn przechodzi w ręce Piastów Śląskich a w końcu 13 wieku staje się stolicą udzielnego księstwa Wprawdzie później książęta cieszyńscy coraz bardziej uzależniają się od Czech tym nie mniej Cieszyn, jako stolica księstwa, rozwija się pomyślnie aż do połowy 17 stulecia, kiedy to po wygaśnięciu dynastii piastowskiej miasto przechodzi na własność Habsburgów: Odtąd spada Cieszyn do roli podrzędnego miasteczka monarchii austriackiej.

Po pierwszej wojnie światowej Cieszyn stał się zarzewiem nieporozumień między dwoma bratnimi narodami — polskim i czeskim. Przedzielony (niezbyt zresztą szeroką) wstęgą Olzy, dopływu Odry, zdawało się, że pogrąży się ostatecznie w toniach małomiasteczkowej (choć powiatowej) wegetacji. Szczęściem stało się inaczej. Wsparty na fundamentach prastarych i bogatych tradycji wywalczył sobie Cieszyn nieoficjalny tytuł stolicy Zielonego Śląska. Tak więc rozwinął się Cieszyn nie tylko jako poważne centrum gospodarcze tych stron (liczne zakłady przemysłu metalowego, spożywczego itp.), lecz przede wszystkim jako ośrodek kulturalny. Powstały tu więc różne uczelnie jak szkoła przemysłowa, gimnazjum kupieckie, wyższa szkoła gospodarstwa wiejskiego, zorganizowano tu teatr mieszczący się we własnym budynku i bogate muzeum. Cieszyn wreszcie stał się ważnym, posiadającym ogólnopolskie znaczenie ośrodkiem księgarsko-wydawniczym.

*

Błądzący ulicami Cieszyna turysta (a chcąc się delektować urokiem Zielonego Śląska, zjeżdża ich tu wielu) napotka wiele pamiątek z dawnej przeszłości. Już przy samym niemal dworcu wznosi się piękny kościół Św. Trójcy, który, mimo że powstał w r. 1594, zasadniczo w swym zrębie jest gotycki, lecz posiada wiele (np. szczyty) dodatków renesansowych.

Inny kościół — Fara — pochodzi z XIV wieku i początkowo był budowany w stylu czysto gotyckim. Obecnie o tak czcigodnym wieku tej świątyni świadczą jedynie niektóre gotyckie portale. Lecz nie tyle wiek stanowi o znaczeniu tego kościoła, ile złożone w jego podziemiach szczątki książąt cieszyńskich — Piastów: zmarłego w r. 1409 księcia Przemysława I, odnośnie którego można znaleźć po lewej stronie presbiterium płytę nagrobkową.



Tak zw. „Zamek" — budynek z roku 1837. W dali Wieża Piastowska przynależna do ruin autentycznego zamku średniowiecznego

Wszakże wieki przemawiają do turysty nie tylko z głębin chłodnej ciszy kościelnych mroków. Ulice Cieszyna zdobią liczne stare kamienice, wznoszące ku niebu swe dumne, zdobne w wieniec attyki czoła, lub zapraszające znużonego słonecznym skwarem wędrowca pod cieniste sklepienie swych arkad.

Ale prawdziwie głębokie wzruszenie ogarnia każdego Polaka dopiero wtedy, gdy stanie u stóp jedynej ocalałej z dawnego zamku baszty — tzw. Wieży Piastowskiej. Na jej narożnikach są jeszcze tarcze herbowe z XIII w. ozdobione piastowskimi orłami. Z owej gęsto nastroszonej blankami baszty rozciąga się piękny widok na cały Cieszyn, na Olzę, na bliższe szczyty Beskidu Śląskiego, wreszcie na stronę czeską na wzgórza Cierlicka (gdzie zginął tragicznie zwycięzca Challange'u — Żwirko) — aż po Karwinę.

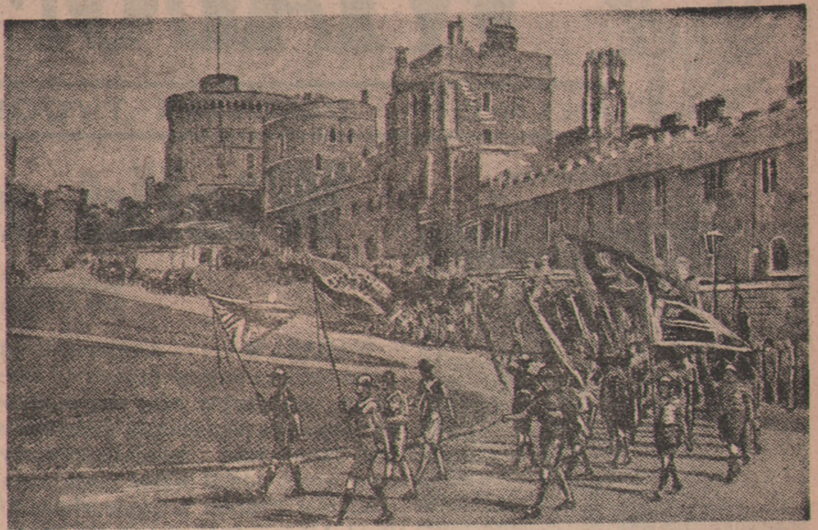
Z właściwego zamku więc ocalał tylko szczątek murów oraz całkowicie przebudowana w XIX w. kaplica zamkowa, z pierwszej połowy XII w.

Na cmentarzu przy kościele św. Jerzego spoczywa snem wiecznym niestrudzony działacz Ziemi Śląskiej — Karol Miarka. Ów zupełnie zniemczony Polak, już jako dorosły człowiek uświadomił sobie naraz, że przecież w jego żyłach płynie krew słowiańska, której musi być posłuszny. Chociaż początkowo prawie wcale nie znał języka polskiego, już w r. 1861 rozpoczął działalność pisarską chcąc przynajmniej piórem ratować duszę Śląska przed zalewem germańskim. Od r. 1869 wydawał pierwszy polski dziennik śląski „Katolika". Za swą działalność wielokrotnie więziony zmarł Miarka w Cieszynie w r. 1882 i tu też został pochowany.

Studenci szwedzcy do Jugosławii przez Polskę

GDYNIA (obsł. wł.). Do portu w Gdyni przybyła na promie szwedzkim liczna wycieczka studentów szwedzkich w liczbie przeszło 100 osób. Po zwiedzeniu Wybrzeża, m. in. słynnych organów w Oliwie, wycieczka odjechała pociągiem do Jugosławii

Harcerze na zamku Windsor



Wraz z zakończeniem wojny rozpoczął się w krajach Europy rozwój organizacyj harcerstwa. W Anglii — kraju kolebki idei harcerskiej — meetingi odbywają się w dawnym blasku na tle wspaniałych, pełnych historii budowli. W cyklu licznych zlotów harcerskich odbył się m. in. zjazd harcerstwa w okolicy zamku Windsor. Tutaj defiladę odebrał lord Gowrie

Na uboczu

Piękna lecz odległa idea
Wczasy dla wsi

W „Sztandarze Chłopskim" organie PSL-u czytamy:

„Czy jest możliwość urlopów na wsi? Oczywiście, że tak. Nie w okresie prac w polu, ale w zimie, nie tylko jest możliwe, ale i wskazane byłoby zorganizowanie wczasów — wyjazdów na 2 do 3 tygodni do domu wypoczynkowego w górach, gdzie gospodarz czy gospodyni mogliby odpocząć w zmienionych warunkach, oderwać się od gospodarstwa i trosk z nim związanych, a wreszcie w sposób miły, kulturalny i przyjemny spędzić kilkanaście dni w przyjaznym gronie.

Oczywiście wczasy na wyjazd, to sprawa przyszłości, ale nie wyrzekajmy się marzenia o tym, bo wieś ma takie samo prawo do domów wypoczynkowych na Dolnym Śląsku i wyjazdów za subwencjami, jak i świat robotniczy, czy pracowników umysłowych".

* * *

Do tych wywodów należałoby dodać kilka innych argumentów przemawiających za wprowadzeniem wczasów dla wsi, jeżeli tylko pozwolą na to warunki finansowe kraju. Przez wyjazd do miejscowości kuracyjnej chłop pozna okolice swojego kraju, o których nie miał dotąd pojęcia, lub czytał o nich tylko w gazecie. Zobaczy on inny krajobraz: inne zabudowania i inny teren — nieraz odmienne formy gospodarowania, a czasem inny styl życia miejscowej ludności, wyrażający się w swoistych obyczajach i zwyczajach. Jego horyzont myślowy rozszerzy się przez to. Chłop zrozumie, że Polska jest pojęciem bardziej złożonym, niż dotąd o niej myślał, ale właśnie dlatego stanie się ona mu bliższa i droższa. Poza tym przebywanie, chociaż krótki czas, wśród ludzi innych zawodów, rozmowy z robotnikami i urzędnikami, pozwolą na zbliżenie i poznanie się wzajemne. Z poufnych zwierzeń, opowiadań chłop pozna pracę i życie codzienne urzędnika, a urzędnik zapozna się z troskami chłopa. Moment uspołecznienia i zbliżenia ludzi jest tu więc głównym motywem przemawiającym za ideą wczasów dla wsi... jeśli tylko pozwoli na to sytuacja finansowa.

B. SUJKOWSKI

Drzewo przeklęte

CYKL OPOWIEŚCI

36

Zaraz jakoś po południu chmurzyć się poczęło i dzień przygasł, pociemniał, świat się okrył szarością, jakby nagle zbrzydł. Wiatru nie było, deszcz nie padał, tylko chmury coraz ciemniejsze i coraz niższe nawisały nad wsią i okolicą, aż mrok przedwczesny począł zapadać i dziwnie parne, niepokojące było powietrze.

Gdy jeszcze stary pan Maliszewski, wracając od gumna i stodół, zapowiedział z przekonaniem głębokim:

— Burza idzie! I to pewnie niebylejaka, bo się bydlęta niepokoją, a i jaskółki wszystkie gdzieś przepadły! — zdecydowała się panna Anusia szybko i nic nie mówiąc rodzicom pośpieszyła do dębu.

Jeszcze czarniejszy, jeszcze groźniejszy jej się wydał na tle szarości chmur, jakby zły, zasępiony olbrzym.

Z wahaniem, z biciem serca, przymus sobie bolesny zadając, podeszła powoli do samego pnia i ręką wyciągniętą jak najdalej, ostrożnie, czubkami palców dotknęła kory, w miejscu, kędy Michał znak krzyża wyciął swym nożem.

— Nie będziesz się mścić? — Szeptała cichutko, ledwie ruszając pobladłymi wargami. — Prawda? Drzewo moje, drzewo potężne, nie będziesz się mścić? On nie wiedział, on nie chciał nic złego! A ja proszę, ja tak bardzo proszę daruj mu, o drzewo! Ja go tak kocham, on mój świat, moje wszystko! Nie mścij się! Niech on zdrowo powróci, ten mój ukochany!

Drzewo stało bez ruchu, żaden listek nie drgnął w parnym, jakby ociężałym powietrzu, tylko ciszę, dziwnie przykrą i tłoczącą przerywały żaby, drące się w rozlewisku Topieliska chórem pośpiesznym, nerwowym, jakby zaniepokojonym czymś mocno.

Panna Anna cofnęła się nieco, głowę ku górze, ku głębokiego cienia pełnej koronie drzewa i raz jeszcze powtórzyła, jakby się chcąc upewnić:

— Nie będziesz się mścić prawda? Ja błagam...

Gdy odwróciła się w kierunku dworu wzrok jej padł na jakiś przedmiot błyszczący, leżący w trawie, opodal nieco od drzewa. Pochyliła się wolno, rozpoznając nóż Michała, ten sam, którym znak na korze wyciął, a potem go precz rzucił gdy ją w objęcia brał.

Podniosła kordelas z wahaniem i z ponownie rozbudzoną obawą. Chwilę zastanawiała się i już postąpiła ku rzece by nóż cisnąć do Topieliska, gdy olśniła ją myśl inna, myśl objawienie, myśl ratunek.

Trzeba drzewo przebłagać nie słowami lecz ofiarą, trzeba — jeśli tak jest krwi chciwe — dać mu tę krew!

Bez wahania, szybkim, zdecydowanym ruchem obnażyła lewe ramię, uśmiechnęła się do drzewa prawie żałośnie i śmiało, lekko tylko zaciskając wargi, wbiła sobie ostrze w ciało.

Wnet cieniutka strużka krwi popłynęła po białej skórze i poczęła kapać rubinami bezcennymi na ziemię, a panna Anna patrzała na to pobladła nieco, lecz uśmiechała się pogodnie, niemal radośnie.

— Masz krew, drzewo krwawe, — szeptała — masz krew, ale nie mścij się. Za Michała mego daję Ci krew, naści, naści, pij, ale na nim już nie mścij się!

Uniosła wolno zranioną rękę strzepnęła krew na pień, na wycięty przez ukochanego znak krzyża.

— Naści, naści, — powtarzała uparcie — lubisz krew, to masz! Za Michała, za jedynego mego! Masz, masz!

Nie patrząc w stronę Topieliska nóż rzuciła w wodę i raz jeszcze szepnąwszy do drzewa: Zapłaciłam Ci, drzewo, zapłaciłam! Nie mścij się już! — wróciła do dworu, krew, jako tako tamując chusteczką.

A już i wiatr się zrywał, z razu uderzając porywami tylko pojedyńczymi, od których dąb szumiał w krótkich wstrząsach, jak potwór, co się budzi i sen odpędza. Coraz ciemniej się też czyniło i nagle ochłodło, jakby szedł grad.

*

Sierpień minął spokojnie, choć bez wieści od Michała, tyle, iż w miasteczku ksiądz miał nowiny i opowiadał je po sumie, jako wojska koronne na Śląsku się zebrały i na Litwę czekają. Potem zaś gadki poszły, jako Litwa marudzi i zwłóczy, a tymczasem cesarz przez ustawiczne posły o prędki ratunek prosi.

Wreszcie znów wieść się rozniosła, że król jegomość zdecydował ruszać choć i bez Litewskich chorągwi i całe wojsko pośpiesznie poszło przez Śląsk, Czechy ku Wiedniowi, którego już Kara Mustafa dobywał, siły mając pod sobą znaczne.

Goręcej i dłużej, z ciężkim jakimś lękiem w duszy modliła się tego dnia panna Anna w Dąbrowie.

*

Pan Michał Kulczycki radosny był w dniu walnej bitwy jak mało kto, choć całe wojsko było dobrego ducha i wśród działań bojowych zapomniało o wszelakich zastrzeżeniach i gniewach, jeśli je kto miał przed wyprawą. Nawet ciężka droga przez wertepy i gąszcze Kalenberga, droga, którą trzeba było odbywać pieszo, konia nie to, że prowadząc, ale ciągnąć za sobą, nie odbierała mu humoru i jeszcze nawet podrwiwał z bardziej korpulentnych towarzyszów, sapiących pod ciężarem zbroi i klnących w żywy kamień.

(Ciąg dalszy nastąpi)

WIADOMOŚCI SPORTOWE

Rok 3. Nr 23 | DODATEK TYGODNIOWY ILUSTROWANEGO KURIERA POLSKIEGO | 4. 6. 1947

Auriol wręcza Puchar Francji



Prezydent Francji V. Auriol wręcza Puchar Francji kapitanowi drużyny lillskiej Bigot, która zdobyła to cenne trofeum bijąc w finale drużynę Strasburga 2:0

Wielki raid automobilowy

przeglądem rozwoju motoryzacji

WARSZAWA. Automobilklub Polski organizuje w dniach od 15—22 bm. tradycyjny raid automobilowy. Impreza tegoroczna pomyślana jest jako raid międzynarodowy, przy czym udział wziąć mają automobiliści Francji i Czechosłowacji. Raid AP ma duże znaczenie propagandowe dla rozpowszechnienia motoryzacji polskiej, a równocześnie jest sprawdzianem sprawności wozów, osiąganej przy obecnych warunkach drogowych.

Trasa raidu, który odbędzie się na przestrzeni około 2.650 km podzielona jest na 4 etapy, które uczestnicy będą musieli przebyć w czterech dniach. Etap pierwszy przebiega z Warszawy przez Toruń, Chełmno, Starogard, Gdynię, Lębork, Słupsk, Ustkę, Koszalin do Szczecina. Etap drugi prowadzi ze Szczecina przez Perzyce, Gorzów do Poznania, stąd przez Kościan, Wolsztyn, Zieloną Górę, Gryfin, Jelenią Górę do Szklarskiej Poręby. Etap trzeci prowadzi od Szklarskiej Poręby przez Nysę, Opole, Gliwice, Bielsko, Maków, Chabówkę i Nowy Targ do Zakopanego. Etap czwarty wiedzie z Zakopanego przez Myślenice, Kraków, Katowice, Częstochowę, Piotrków, Łódź, Rawę Mazowiecką do Warszawy.

Do zadań uczestników raidu należy przebycie trasy z oznaczoną szybkością przeciętną oraz zdanie egzaminu w próbach specjalnych polegających na wykazaniu opanowania pojazdu przez uczestnika (próba zrywu, hamowania i zręczności).

Do raidu przygotowują się pilnie wszystkie oddziały AP. Warszawski oddział przygotowuje do startu zwycięzca zeszłorocznego raidu — Rychter, który weźmie udział obok Karczewskiego, Mazurka, Wierzby, Tobolewskiego i innych. Z Katowic zamierza pojechać Małochleb, Piotrowski, Pajewski i prawdopodobnie jeszcze kilkunastu innych kierowców. Z Bydgoszczy pojedzie również kilka wozów z Bijasiewiczem i Wapińskim na czele. Oddział Morski AP zgłosi Wyrzykowskiego, Wiernieckiego, Jakubika i innych. Na czele pojedzie prawdopodobnie Loth. Z Krakowa zgłoszono już 6 wozów: Ripper, Noworolski, Hubaszek, Zederko, Radoński i Tabęcki.

Wielki raid AP, nad którym protektorat objęli premier Cyrankiewicz oraz minister Minc da społeczeństwu polskiemu pogląd na rozwój motoryzacji poczyniony na przestrzeni jednego roku.

O wejście do Ligi

Grupa I.

Wisła — Ognisko (Siedlce) 7:0
Polonia — Bytom — KKS (Poznań) 2:2
Polonia (Świdnica) — — Polonia (W-wa) 2:2

Grupa II.

Cracovia — Orzeł (Gorlice) 3:1
Gedania — AKS 1:1
Grochów — Radomiak 2:2
Pomorzanin — RKU 2:2
Rymer — ZZK 6:5

Grupa III.

Warta — KKS (Olsztyn) 8:1
WMKS —PKS 6:1
Czuwaj — Tęcza 1:1

Ub. niedziela piłkarska nie przyniosła większych przesunięć w tabelach punktowych. Na czołowych pozycjach w dalszym ciągu utrzymują się: w grupie I — Wisła (bez straty punktów) przed warszawską Polonią. W grupie II — AKS (Chorzów) przed RKU (Sosnowiec) i w grupie III — ŁKS (bez straty punktów) przed Wartą.

Jest rzeczą charakterystyczną, że spotkania piłkarskie o wejście do Ligi aż w sześciu wypadkach zakończyły się wynikiem remisowym. Największą niespodzianką jest wynik meczu AKS — Gedania. Chorzowianie zdołali z ciężkiego terenu gdańskiego uwieźć tylko jeden punkt. Warszawska Polonia również zupełnie niespodziewanie zremisowała ze swoją imienniczką ze Świdnicy.

Najwyższy wynik uzyskała Warta, bijąc swego przeciwnika 8:1 oraz Wisła, która odniosła zwycięstwo w stosunku 7:0. Grochów uzyskał pierwszy swój punkt, remisując z Radomiakiem.

Tabela mistrzowska przedstawia się obecnie jak następuje:

	Gier.	Pkt.	st. br.
Grupa I.			
1. Wisła	6	12	35:3
2. Polonia (W-wa)	6	11	30:10
3. Szombierki	6	8	17:11
4. KKS	6	9	36:9
5. Polonia (Byt.)	7	7	25:15
6. Skra	5	4	9:20
7. Ognisko	6	2	9:42
8. Polonia (Świd.)	6	1	6:16
9. Motor	5	0	8:49
Grupa II.			
1. AKS	7	12	19:7
2. RKU	7	10	15:11
3. Cracovia	7	9	21:12
4. Rymer	5	7	12:7
5. Radomiak	7	7	18:11
6. Pomorzanin	7	7	20:18
7. Gedania	7	6	14:13
8. ZZK	7	6	15:23
9. Orzeł	7	4	12:16
10. Grochów	7	1	13:25
Grupa III.			
1. ŁKS	6	12	28:5
2. Warta	7	12	38:7
3. Tęcza	5	7	13:5
4. Garbarnia	5	6	14:9
5. WMKS	5	6	14:17
6. Lublinianka	4	4	8:15
7. Czuwaj	6	3	6:13
8. KKS (Olsztyn)	5	0	3:25
9. PKS	7	0	3:35

Zryw (Świetochl.) - I KS 11:5

WROCŁAW. Mecz pięściarski między Zrywem (Świętochłowice) a IKS z Wrocławia zakończył się zwycięstwem Ślązaków w stosunku 11:5. W ramach tego spotkania najładniejszą walkę stoczył Rademacher wygrywając w pięknym stylu z Walugą w wadze lekkiej. Według zapowiedzi Rademachera, miał to być ostatni jego mecz.

Mecz pięściarski

Łódź - Pomorze 11:5

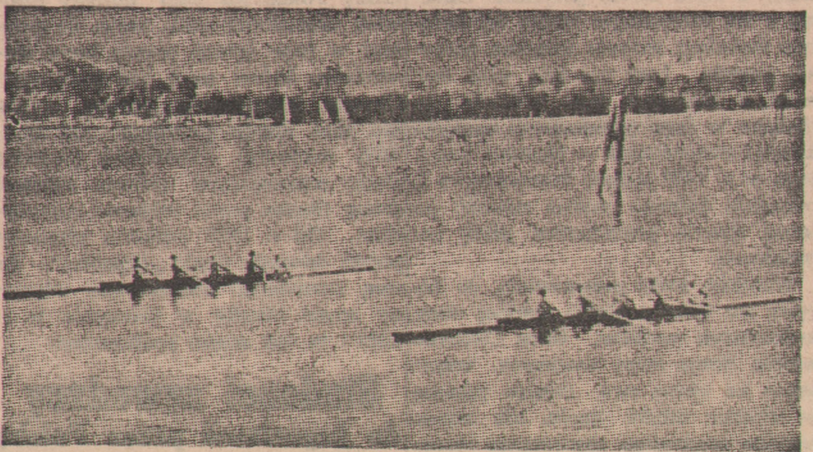
ŁÓDŹ. Międzyokręgowe spotkanie pięściarskie Łódź — Pomorze przyniosło zwycięstwo gospodarzom w stosunku 11:5. Reprezentacje obydwu okręgów wystąpiły w składach osłabionych.

Wyniki techniczne poszczególnych walk (od muszej do ciężkiej) są następujące: Gumowski (P) wygrywa na punkty, mając we wszystkich trzech starciach przewagę z Brzóską (Ł). Czarnecki (Ł) odniósł niezasłużone zwycięstwo nad Jóźwiakiem. Woźniakiewicz (Ł) zdobył punkty przez dyskwalifikację nieczysto walczącego Mrozowskiego. Krysiak (P) pokonał na punkty Mazura. Taborek (Ł) wygrał z Palińskim (P). Trzęsowski (Ł) pokonał Cebulaka. Pollak (P) zremisował z Urzędowiczem, aczkolwiek również zasłużył raczej na wygrane. Jaskóła (Ł) zdobył punkty w. o.

W ringu sędziował p. Sierota z Łodzi. Na punkty pp.: Zbierski (Poznań), Sierota E. (Łódź) i Rozmarynowski (Pomorze).

BTW jedzie do Szwecji

BYDGOSZCZ. W ramach odbytych tu regat otwarcia sezonu odbył się bieg eliminacyjny przed wyski, Radzimski, Falkowski Kocerka, sternik Szyperski, która uzyskała czas 6:03,6.



Finisz czwórek ze sternikiem podczas regat w Brdyujściu. — Na lewo zwycięska osada BTW. (Foto — „IKP")

jazdem załogi polskiej do Szwecji i Danii w konkurencji czwórek ze sternikiem. Nieoczekiwane zwycięstwo odniosła po zaciętej walce załoga BTW w składzie: Świątkow

Faworyt tego biegu KKW (Bydg.) uzyskał czas 6.04,0. Tym samym załoga BTW zdobyła sobie paszport na wyjazd za granicę.

ŁKS-MKLV (Budapeszt) 10:3

ŁÓDŹ. Spotkanie piłkarskie między Łódzkim Klubem Sportowym a węgierską drużyną MKLV z Budapesztu zakończyło się wysokim zwycięstwem łodzian w stosunku 10:3 (6:1).

Warta - ŁKS 12:8

w szczypiorniaku

POZNAŃ (S). Jako przedmecz spotkania piłkarskiego KKS (Olsztyn) — Warta, rozegrano mecz szczypiorniaka między zespołem ŁKS i Warty.

Pierwsze spotkanie tych drużyn w Łodzi wygrał ŁKS 5:3. Obecnie Warta zrewanżowała się bijąc gości 12:8 (9:3). W pierwszej połowie gry Warta zagrywała dobrze zespołowo, zdobywając szybko teren i mając znaczną przewagę. Druga część meczu należała do gości, którzy grają jednak zbyt indywidualnie, nadrabiając nieco utraconą ilość bramek.

Sędziował b. dobrze p. Grzechowiak.

Echa meczu pięściarskiego

Warszawa - Sztokholm

(jt). Niedzielny mecz pięściarski między reprezentacją Sztokholmu i Warszawy ściągnął na korty Legii przeszło 7 tys. widzów. Naogół liczono się z poważną przegraną pięściarzy warszawskich, toteż osiągnięty wynik remisowy sprawił wszystkim b. miłą niespodziankę.

W wadze piórkowej, Berglund doznał w drugiej rundzie uszkodzenia brwi i zupełnie niespodziewanie Sieradzan zdobył dwa cenne punkty. Karlsson — reprezentant Szwecji poniósł z Czortkiem pierwszą porażkę w życiu. Czortek wykazał doskonałą formę. Dwie pierwsze rundy nie pozwalały wątpić o wysokiej przewadze Polaka. Ogromny upał spowodował, że Czortek przy końcu walki opadł nieco z sił, niemniej jednak odniósł on nad długorękim Szwedem wyraźne zwycięstwo. Najbrzydszą walkę dnia stoczyli Lindquist i Wasiak.

Olsson lekko rozprawił się z Drabkowskim i nastąpiła decydująca walka w wadze ciężkiej między Modighem i Kotkowskim. Polak wykazał nadspodziewaną formę i przez dwie rundy skutecznie kontrował. Walka mająca zdecydować o wyniku meczu, do trzeciej rundy pozostała pod znakiem zapytania. W ostatniej rundzie Szwed dzięki silniejszym ciosom miał minimalną przewagę. Wśród ogromnego napięcia ogłoszono wynik — walka nierozstrzygnięta.

Ostateczny wynik spotkania reprezentacji dwóch stolic 8:8.

Otwarcie sezonu tenisowego w Bydgoszczy

BYDGOSZCZ. Ruchliwa sekcja tenisowa WMKS Partyzant zorganizowała turniej otwarcia sezonu tenisowego, w którym wzięli udział najlepsi zawodnicy Pomorza i Wybrzeża.

Wyniki techniczne przedstawiają się następująco: **gra pojedyńcza panów:** Bełdowski — Mrokowski 6:1, 3:6, 6:1; **gra pojedyńcza pań:** Jędrzejowska — Ginterowa 6:0, 6:0; **gra podwójna panów:** Bełdowski, Mrokowski — Korneluk, Stęszewski 6:0, 6:3; **gra mieszana:** Jędrzejowska, Korneluk — Ginterowa, Bełdowski 6:1, 6:0; **gra pojedyńcza juniorów:** Bogaczyk — Kapczyński 4:6, 6:2, 6:4; **gra podwójna juniorów:** Bogaczyk, Kapczyński — Wojciechowski, Bielawski 6:1, 6:0.

Zawody lekkoatletyczne związków młodzieżowych

100 m - Buhl - 10,9

WARSZAWA. Dwudniowe zawody lekkoatletyczne związków młodzieżowych z udziałem OM TUR, ZWM ZHP, KCZZ i „WICI" wyeliminowały ostatecznie reprezentację na wyjazd do Pragi. Poziom zawodów naogół dobry.

Wyniki techniczne:

PANOWIE: 100 m: 1. Buhl (ZHP) 10.9 sek. **400 m:** 1. Buhl (ZHP) 51.6 sek. **800 m:** 1. Nowak (ZHP) 20:02,5 **1,500 m:** 1 Nowak (ZHP) 4:19.4. **5.000 m:** 1. Dzwonkowski (ZWM) 16:19.0. **Sztafeta 4×100 m:** 1. ZHP I — 45 **sek. Sztafeta olimpijska:** 1. ZHP 3:41.4 **Kula:** 1. Lisiak (OM TUR) — 12.02 m. **Oszczep:** 1. Sędzielorz (KCZZ) — 51.61 m. **Dysk:** 1. Lisiak (OM TUR) — 35.60 m. **Skok w dal:** 1. Kiszka (KCZZ) — 6:37 m. **Skok wzwyż:** 1. Michalak (OM TUR) — 165 cm.

PANIE: 100 m: 1. Hejducka (KCZZ) 13.3 sek. **200 m:** 1. Perczyk (OM TUR) 29.6 sek. **500 m:** 1. Wasilewska (KCZZ) 1:29.2.

Rurak wygrywa w Anglii

LONDYN. W finale turnieju tenisowego w Harrogate, mistrzyni Rumunii — Magda Rurak pokonała Angielkę Blair w stosunku 6:3, 6:2.

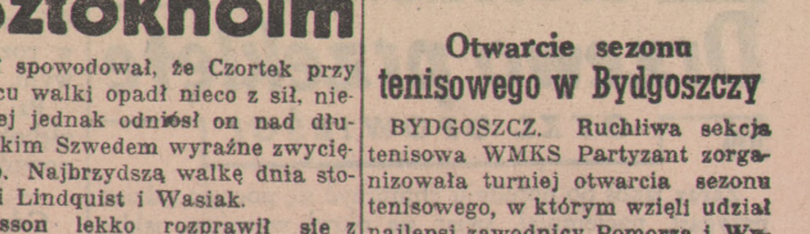
Ujpesti - Partyzant 3:1

BUDAPESZT. Znany z występów w Polsce świetny zespół piłkarski i kandydat na mistrza Jugosławii Partyzant poniósł pierwszą swoją porażkę w spotkaniu z drużyną budapeszteńską Ujpesti, przegrywając 1:3.

—

Amerykanin polskiego pochodzenia Stanley Stańczyk ustanowił nowy rekord świata w podnoszeniu ciężarów wypychając 159 **kg., przy wadze** własnej 70 kg

Humor sportowy



Kalendarzyk

Wtorek, 3 czerwca 1947 r.
Katolicki: Cecyliusza
Słowiański: Leszka

BYDGOSZCZ

Oddział miejscowy dla prenumeraty i ogłoszeń: Jagiellońska 2 (Pod Arkadami tel 24-29)

* Dyrekcja przedsiębiorstw i zakładów miejskich zawiadamia, że w dniu 2 czerwca kasa główna przedsiębiorstw i zakładów miejskich w Bydgoszczy, ul. Jagiellońska 36, z uwagi na miesięczną kontrolę będzie dla stron zamknięta. W dniu tym opłaty za prąd, gaz, wodę itp. można wpłacać na nasze konto w KKO 14, lub PKO nr konta VI — 4050.

* (a) W sprawie rejestracji cudzoziemców. Celem uaktualnienia ewidencji cudzoziemców wzywa się wszystkich obywateli państw obcych (cudzoziemców) do zgłoszenia się w Zarz. Miejsk. — Wydz. pow. władzy adm. og. (Nowy Rynek 1, II ptr., pok. 38) w terminie do dnia 20-go czerwca 47 r. w godz. urz. od 8 do 13. Niezależnie od tego wzywa się właścicieli względnie administratorów domów od osobistą odpowiedzialnością do zgłoszenia w. w. osób w tut. Urzędzie. Uchylający się od powyższej rejestracji względnie winni niedopilnowania ulegną karze grzywny w drodze karno-adm. do 30.000 złotych lub aresztu do 6 tygodni na zasadzie art. 17 i 18 rozporządzenia Prezydenta R. P. z dnia 13. 8. 1926 r. (Dz. U. R. P. Nr 83, poz. 403) Prezydent miasta: (—) Józef Twardzicki.

Uwaga, b. więźniowie polityczni

(a) W środę, 4 bm. o g. 19.30 wystąpi w Pomorskim Domu Sztuki w Bydgoszczy w ramach „śród literackich" z własnymi utworami z okresu konspiracji i obozu koncentracyjnego poeta Grzegorz Timofiejew, przyjeżdżający do nas z Łodzi. Członkowie P. Z. b. W. P. proszeni są o wzięcie udziału w wieczorze autorskim kol. Timofiejewa (Wstęp 10 zł, młodzież 5 zł).

Zarząd Koła P. Z. b. W. P.

Jutro środa literacka

BYDGOSZCZ (a). Klub Literacko-Artystyczny przerywając swą działalność odczytową na okres letni. urządza jeszcze ostatnie dwa wieczory autorskie: Grzegorza Timofiejewa (Łódź) i Hanny Malewskiej (Kraków).

Gościem Klubu na najbliższej „Środzie Literackiej" będzie znany poeta Grzegorz Timofiejew, autor wydanego ostatnio tomu poezji pt. „Wysoki płomień" w którym dochodzi do głosu ofiarny bezkompromisowy patriotyzm, dominujący nawet w wierszach powstałych w obozie koncentracyjnym. Timofiejew jest w poezji polskiej lat ostatnich jednym z najlepszych piewców bohaterstwa konspiracyjnego i męczeństwa obozowego. Wieczór najbliższy odbędzie się jak zwykle w środę, 4 bm. o godz. 19.30 w Pomorskim Domu Sztuki, Aleje 1 Maja 20.

„Grube ryby" poraz ostatni

BYDGOSZCZ (bis). W dniu dzisiejszym w Teatrze Polskim przy ul. Al. 1 Maja wystawiona zostanie poraz ostatni w obsadzie premierowej ciesząca się dużym powodzeniem komedia M. Bałuckiego „Grube ryby".

Premiera „Żołnierza król. Madagaskaru"

BYDGOSZCZ (tim). W dniu jutrzejszym wystawiona zostanie w Teatrze Polskim przy Al. 1 Maja sztuka St. Dobrzańskiego „Żołnierz Królowej Madagaskaru" w przeróbce J. Tuwima i ilustracji muzycznej T. Sygietyńskiego.

„Żołnierz Królowej Madagaskaru" grany był z dużym powodzeniem w Poznaniu, Warszawie i Wrocławiu. Inscenizacja i reżyseria sztuki spoczywa w rękach reżyserki teatrów warszawskich p. H. Buczyńskiej. W sztuce biorą udział M. Wielicz w roli Mazurkiewicza i Ola Obarska jako jego partnerka. Poza tym wystąpią: H. Krzywicka, J. Okońska, M. Kassowska-Strożyńska, N. Malikowska, M. Nowosad, T. Waśkowska, Januszkiewicz, Kassowski, Marzecki, Strzałkowski, Zuczkowski i uczniowie Szkoły Dramatycznej. Kasa teatru czynna od 10—12 i 16—20.

Zatwierdzenie statutu T. P. Z.

(a) W Monitorze Polskim nr 51-47 z dnia 19. 4. 47 r. § 361 ukazał się zatwierdzony statut Tow. Przyjaciół Żołnierza.

Świadkowie-Holendrzy potwierdzą lub obalą zeznania oskarżonego

Czynny członek oporu czy renegat?

Sensacyjna rozprawa przed SO w Bydgoszczy

BYDGOSZCZ (re). Sąd Okręgowy rozpatrywał niezwykle interesującą sprawę volksdeutscha II gr, Grusa Klemensa, zam. przy Al. 1 Maja 110, z zawodu pomocnika kupieckiego, oskarżonego o zgłoszenie swej przynależności do narodowości niemieckiej i ochotnicze wstąpienie do niemieckiej marynarki.

Grus, wg aktu oskarżenia otrzymał już 9. 10. 39 r. tymczasowy wykaz, a „Fragebogen" złożył 3. 12 41 r. Władze niemieckie oddaliły jego wniosek, uważając wnioskodawcę za Polaka. Grus ponowił prośbę i powoływał się na przynależność do „SA Wehrmantschaft" i chęć ochotniczego wstąpienia do marynarki niemieckiej. Na skutek tych próśb Grusowi przyznano III gr., co jednak nie zadowoliło go i spowodowało ponowne monita o II gr. bez której nie można było wstąpić do marynarki. Ostatecznie w dniu 1. 12. 42 r. oskarżonemu przyznano II grupę i były Polak stał się nareszcie Niemcem.

Oskarżony zapytany przez sąd czy przyznaje się do winy i co pragnie wyjaśnić sądowi, złożył sensacyjne oświadczenie. Grus oświadczył, że ojciec jego chociaż z pochodzenia był Niemcem i pracował w charakterze zecera w „Deutsche Rundschau" wychował go mimo to w duchu polskim. Oskarżony zeznał w dalszym ciągu, że od najmłodszych lat interesował się morzem i pragnął zostać marynarzem. Po niespodziewanej śmierci ojca w dniu 3 lipca 1939 r. „Deutsche Rundschau" wydelegowało na pogrzeb swego starego pracownika szereg osób, które zastawszy na cmentarzu oddział harcerzy morskich ze sztandarem, oddaliły się, uważając to za prowokację w stosunku do Niemców. W kilka dni po zajęciu Bydgoszczy przez okupanta, kier. drukarni Beuge wezwał go do siebie i — przypominając mu incydent na cmentarzu — groził oddaniem go w ręce gestapo i radził starać się o tzw. grupę, ze względu na narodowość jego ojca. Obawiając się ewentl. represji Grus postanowił złożyć „Fragebogen" i wstąpić do marynarki, gdzie można było najwięcej Niemcom zaszkodzić. Starania te zostały uwieńczone skutkiem. Po przeszkoleniu Niemcy skierowali go do pracy przy nasłuchu radiowym i radarze na maleńkiej wysepce holenderskiej — Schiermannkorg, gdzie po pewnym czasie udało mu się nawiązać kontakt z holenderskim ruchem podziemnym.

Od tej chwili rozpoczęła się praca Grusa. Uprzedzał on Holendrów o aresztowaniach, łapankach, ruchu statków i dostarczał im broń. Współpraca z nimi trwała do końca wojny i gdy krótko przed kapitulacją Niemiec zaproponował on załodze niemieckiej poddanie wyspy, Niemcy zwolnili go z nasłuchu, na skutek czego musiał się ukrywać około czterech tygodni u swoich przyjaciół-Holendrów

Na dowód prawdziwości swoich zeznań oskarżony przedstawił sądowi listy otrzymane z Holandii, których autorzy dziękowali mu i wyrażali uznanie za współpracę przeciwko okupantowi.

Na wniosek obrońcy oskarżonego, sąd rozprawę odroczył i postanowił zbadać Holendrów w drodze pomocy sądowej. Zeznania ich potwierdzą zeznania Grusa, albo też w wypadku sfałszowania tych listów i podpisów rozwieją bajeczkę oskarżonego.

Co? gdzie? kiedy?

TEATR POLSKI (Al. 1 Maja) Środa, czwartek i piątek godz. 20: „Żołnierz królowej Madagaskaru"

TEATR POLSKI (ul. Grodzka) sobota i niedziela godz. 20: Występ Cyganerii Warszawskiej

POMORSKI DOM SZTUKI: Jutro, w środę, „Środa Literacką", wieczór autorski Grzegorza Timofiejewa (wstęp 10 zł, młodzież 5 zł).

DYŻURY APTEK: od 31 5 do 7. 6. br. „Pod Łabędziem", Al 1 Maja 5, tel. 23-46, „Pod Lwem", ul. Grunwaldzka 37., tel. 34-31.

TELEFONY: Komenda miasta MO 23—47 Pogotowie Ratunkowe 10-00 Straż Pożarna 11-11 Międzymiastowa 00

POLSKIE RADIO

ROZGŁOŚNIA POMORSKA BYDGOSZCZ-TORUŃ

ŚRODA, 4 CZERWCA 1947 R.

6.00 Progr. og.-polski. 7.35 Progr na dzień bież. 7.40 Progr. og.-polski. 8.50 Aud. dla szkół „Zagadki historyczno-geograficzne" opr. K. Zarzycki. 9.10 Muz. por. z płyt. 9.35 Wiad. miejsc. i ogł. 9.40 Dyktando progr. dla radiowęzłów. 14.15 Przegl. prasy pom. 14.25 Przegl. sport. 14.30 Pieśni polskie w wyk. L. Skowron. 14.45 Kursy radiowe dla nauczycieli. 15.00 Progr. og.-polski. 16.55 Aud. dla młodz. „Chemia na usługach ludzkości" opr. I. Laskowska. 17.10 Progr. og.-polski. 19.15 Wiecz. wiad. z Pomorza. 19.20 Konc. życz. 19.57 Progr. og.-polski.

Szczepienia ochronne w przychodni PCK

(a). Bydgoski oddział PCK podaje do wiadomości, że w przychodni PCK przy Al. 1 Maja 25 odbywają się szczepienia przeciwtyfusowe od godz. 12 do 14 i od 16 do 19, a przeciwospowe w dniach 3 i 6 bm. od godz. 14 do 16.

Roentgen (prześwietlenia i fotografie) czynny jest codz. od 14—15. Znani lekarze-specjaliści udzielają porad we wszelkich chorobach. Informacji można zasięgnąć również telefonicznie (tel. 29-34).

Dzieci - dzieciom...

Wrażenia z „Balu u królewny wiosny"

(fa) Często na łamach naszego pisma podnosiliśmy brak teatru dziecięcego. Jak wielki jest głód widowisk teatralnych u naszych milusińskich, wykazało urządzone ub. soboty staraniem Rady Kobiet przy Zw. Zaw. Pracowników Poczt i Tel., Koło IKR — przedstawienie dla dzieci pt. „Bal u królewny Wiosny". Sala teatru T. U. R. wypełniona była do ostatniego miejsca.

Widowisko, starannie przygotowane, w reżyserii p. Wójcikówny z udziałem 40 dzieci pracowników IKR było niezwykle barwne dzięki pięknym kolorowym strojom pomysłu p. J. Lepertówny, doskonałej oprawie muzycznej w wykonaniu pp. Gbiorczykówny i Pasternakówny oraz tańcom według układu p. Zemmlerowej. Było w nim wszystko, co wypełnia bajkowy świat wiosny, a więc krasnoludki, muchomory, kwiatki, motylki, pasikoniki, biedronki. Za wyjątkiem samej Królewny, w osobie p. Janiakówny oraz „Nocy" — p. Harnawskiej, wykonawcami pięknej bajki były wyłącznie dzieci. Nic więc dziwnego, że widownia była zachwycona bezpośredniością i prawdziwie dziecięcą prostotą wykonania, tym bardziej, że bajka przeplatana była tańcami. Dodamy jeszcze, że Bajką, wprowadzającą dzieci w odpowiedni nastrój, była p. Posłuszna.

Mamy nadzieję, że organizatorzy widowiska będą się starali je powtórzyć, tym bardziej, że dochód z ostatniej imprezy przeznaczony został na szlachetny cel — Pomorską Rodzinę Radiową.

Sport

GWIAZDA — BRDA 1:0

BYDGOSZCZ. W meczu piłkarskim o mistrz. pomorskiej kl. A Gwiazda pokonała Brdę w stosunku 1:0 (1:0).

CHOJNICZANKA — ORLĘTA 5:1

CHOJNICE. Miejscowa Chojniczanka pokonała w meczu piłkarskim Orlęta ź Aleksandrowa Kuj. w stosunku 5:1 (5:0).

GKS — WISŁA 5:2

GRUDZIĄDZ. Derby grudziądzkie przyniosły zwycięstwo piłkarzom GKS'u, którzy pokonali Wisłę w stosunku 5:2 (2:2).

TABELA MISTRZOWSKA

Porażka Brdy poniesiona przez ten zespół w spotkaniu z Gwiazdą przekreśliła wszelkie szanse kolejarzy bydgoskich na zdobycie mistrzostwa Pomorza. Tytuł mistrzowski, bez względu na ewentualne wyniki przyszłej niedzieli, przypadnie bydgoskiej Polonii. Tabela rozgrywek przedstawia się obecnie jak następuje:

	gier.	pkt.	stos. bramek
1. Polonia	12	18	31:12
2. Brda	12	15	33:19
3. GKS	12	13	34:30
4 Wisła	12	13	32:29
5. Chojniczanka	13	13	25:36
6. Gwiazda	12	8	23:35
7 Orlęta	12	5	26:45

Zawody lekkoatletyczne Pomorze — Gdańsk

GDAŃSK (a) Rewanżowe spotkanie lekkoatletyczne zawodników Pomorza i Gdańska odbędzie się w Gdańsku w dniu 8. VI. br. Skład drużyny pomorskiej podany zostanie w najbliższych dniach.

Przed rewią mody Ligi Kobiet

(a) Jak się dowiadujemy z ubocza, modelkami na Wiosennej Rewii Mody będą urocze panie z towarzystwa, ponoć i p. Przyborzyna oraz ofiarne zawsze na cele społeczne miłe artystki Polskiego Teatru. A więc gracja, wdzięk, szyk — zapewnione. Co do kreacyj na wszelkie pory dnia i wieczoru, „głos" będzie miała Liga Kobiet, która już zdała egzamin na swym pierwszym pokazie.

Nagły zgon na dworcu

BYDGOSZCZ (bis). W ub. sobotę, zmarł nagle na dworcu głównym mieszkaniec Pelplina Fr. Szymborski który znajdował się w podróży z Lignicy do Sępolna. Przyczyny zgonu nieustalono.

Czyżby ofiara morderstwa?

BYDGOSZCZ (bis). T. Szczepański zatrudniony przy pracach ziemnych przy ul. Zbożowy Rynek 3, natrafił na szczątki kości ludzkich. Narazie nie zdołano zidentyfikować zwłok i stwierdzić przyczyny pogrzebania ich w wymienionym miejscu.

Hasło „Żołnierz z narodem, naród z wojskiem"

nie może być martwym symbolem

(jaw) Pod protektoratem wojewody pomorskiego, którego reprezentował wicewojewoda Jakubowicz, odbyło się pierwsze walne zebranie okręgu TPŻ. W obradach udział wzięli poza delegatami z oddziałów, przedstawiciele zarz. gł. w osobach przew. TPŻ. b. min. Matuszewskiego, wiceprzew. płk. Grudy oraz przedstawiciele WP, organ. polit., młodz. i sympatycy TPŻ. z miejscowego społeczeństwa.

Obrady zagaił przew. okr. TPŻ. prof. Jagielnicki, powołując na przew. walnego zebrania min. Matuszewskiego i prezydium z wicewoj. Jakubowiczem, płk. Grudą i radcą Panko na czele. Z kolei nastąpiły powitania uczestników zjazdu.

Po wyborze komisji-matki i komisji mandatowej, sekr. TPŻ odczytał protokół z zebrania organizacyjnego, po czym prezes zarz. gł. min. Matuszewski wygłosił referat, dając przekrój polityki zagranicznej i wewnętrznej kraju i jego gospodarki. Prelegent zapoznał słuchaczy z systemem walki i machinacji czołowych polityków wielkich mocarstw w obronie własnych interesów. Z kolei mówca przeszedł do omówienia samej organizacji TPŻ, zespalającego na swym gruncie szerokie koła społeczeństwa bez względu na przynależność partyjną i różnice religijne, a które od kilku zaledwie miesięcy wkroczyło na drogę racjonalnego rozwoju. Towarzystwo to jako instytucja wyższej użyteczności publ. ma współpracować z armią czynną, być łącznikiem między żołnierzem, a społeczeństwem, otaczać pomocą moralną i materialną żołnierza zdemobilizowanego i jego rodzinę oraz werbować jak największe ilości członków.

Żołnierz oddający swe życie w obronie Ojczyzny, musi znaleźć należne sobie miejsce w społeczeństwie, gdy służba jego kończy się. Żołnierz zdemobilizowany — mówił płk. Gruda — nie może być traktowany jak żebrak czekający na kilka złotych wsparcia, ale to człowiek godny największego szacunku, który znaleźć powinien zrozumienie w sercu każdego Polaka. Słodki podarek gwiazdkowy, czy wielkanocny — zostawmy dzieciom. Żołnierze zdemobilizowani w czasie uroczystych świąt powinni się znaleźć w każdej rodzinie, a koło TPŻ istnieć powinno w każdej organizacji, każdej instytucji, fabryce i szkole. Hasło „Żołnierz z narodem, naród z żołnierzem" nie powinno być tylko martwym symbolem łączności, ale winniśmy stosować je stale w naszym codziennym życiu.

Po przemówieniu min. Matuszewskiego, na wniosek p. Fola, uchwalono rezolucję w sprawie polskich granic zachodnich.

Sprawozdanie z działalności zarz. okr. TPŻ opracowała p. Samochwalenkowa, wykazując, że wynikiem dotychczasowych jego wysiłków jest założenie 16 oddziałów. 130 kół, zarządzających 6.000 czł. rzeczywistych i 36 tys. czł. wspierających. Bilans wykazuje sumę 797.405.03 złotych w obu stronach. Komisje rewizyjna, pokrywając się całkowicie ze sprawozdaniami udzieliła absolutorium ustępującemu zarządowi.

W najbliższym czasie planuje TPŻ wystarać się o własny lokal, urządzić świetlicę i „gospodę żołnierską", przejąć poczekalnię na dworcu, ustanowić 10 stypendiów dla studentów zdemobilizowanych i inne.

W dalszym ciągu zebrania nastąpił wybór członków nowego zarządu w osobach: wicewoj. Jakubowicz, dr. Laskowska, mjr. Miszczuk z ... Miazga, Samochwalenkowa, Wojdak z Torunia, Zaleta z OKZZ, M. Zabłocki z Włocławka i Wyszyński z Grudziądza. Na zastępców powołano dyr. Suchanka, Kamińskiego, Piekarskiego. W skład kom. rew. weszli mjr. Jercho, dr Raszeja, Rylman, Szczerbowski, Łepek, ks. Łabiak i inni. a do sądu hon. prez. Twardzicki, prof. Jagielnicki, sędzia Zawko, mec. Danieluk, Ścieszyński, mec. Steikert z Inowrocławia i Mroczkowski z Torunia. Delegatami na walny zjazd w Warszawie zostali: Wojdak, Zabłocki, Miazga, Koralewski.

Na wniosek min. Matuszewskiego uchwalono zwiększyć preliminarz budżetowy o 100 proc. na og. sumę 2.600 tys. zł, zwiększając po stronie wpływów subwencje, po stronie wydatków kwoty na pomoc zdemobilizowanym. Na koniec wysłano depesze do Prezydenta Bieruta, Premiera Rządu, Marszałka Polski i Ministra Ziem Odzyskanych.

W ramach „tygodnia PCK"

Uśmiech i słońce w Żołędowie

W ramach Tygodnia PCK odbywają się na terenie całej Polski imprezy przeznaczone na spopularyzowanie idei humanitaryzmu, jaką organizacja ta reprezentuje i przysporzenie jej funduszów na dalszą pracę.

Jedną z takich imprez w powiecie bydgoskim była majówka, zorganizowana przez Koło PCK w Żołędowie, dokąd wyruszyliśmy pod przewodnictwem pełnomocnika PCK, p. Mocha.

Odkrywamy nowe horyzonty! Żołędowo, tak blisko leżące Bydgoszczy, a mimo swej malowniczości tak mało znane! Od stacji Maksymilianowo jest dotąd tylko 1,5 km, a idąc piechotą lub jadąc własnym wehikułem, mijamy Myślęcinek, by skręcić w boczną drogę, wysadzoną wysokimi, kwitnącymi kasztanami, pod którymi przechodzimy jak pod baldachimem. Po bokach kłania się nam falujące zboże i oto dochodzimy do lasu, roztaczającego silną i orzeźwiającą woń żywiczną. Tak tu cudnie, że nawet najwięcej zmęczeni skwarem upalnej niedzieli. spędzonej w mieście, rozchmurzają się i radosny uśmiech krasi im lica. W lesie polana, na której jak barwne kwiaty odbijają się kolorowe sukienki uczestniczek majówki.

Zabawa wre w całej pełni. Dużo tu bydgoszczan. Młodzież urządza biegi w workach, jest koło szczęścia i bufet suto zaopatrzony. Na deskach, przyniesionych do lasu na własnych barkach przez członków żołędowskiego koła PCK tańczą pary pod takt orkiestry Są tańce popisowe i konkursowe. Młodzież bawi się, by wieczorem kontynuować to miłe „zajęcie" w sali — do rana.

Nie możemy pominąć okazji, by przy tej sposobności dowiedzieć się od bardzo miłej i dzielnej prezeski tego Koła, p. dr. Wandy Perepeczko o działalności Koła PCK w Żołędowie, gdyż ciekawi nas działalność PCK na wsi. Dzięki bowiem niestrudzonej inicjatywie pełnomocnika p. Mocha, powstało w ostatnim czasie w powiecie bydgoskim bardzo dużo takich placówek.

Dowiadujemy się, że Koło PCK w Żołędowie ma 260 członków, nie licząc koła młodzieżowego istniejącego przy szkole. Istnieje tu stacja zdrowia PCK. która jest wielkim dobrodziejstwem dla mieszkańców wsi, wobec stosunkowo niedogodnej komunikacji do Bydgoszczy. Poza tym przyjeżdża do Żołędowa regularnie co drugi czwartek lekarz oddziałowy PCK, p. dr Kozłowska z Bydgoszczy.

Koło wespół z „Caritasem" urządziło niedawno „dzień chorych", dając możność wszystkim chorym, kalekom, (w tym staruszkom 86 i 91-letnim) uczestniczenia we mszy św., specjalnie dla nich przeznaczonej. Był to piękny dzień, gdyż chorzy, którym kalectwo, choroba czy wiek nie pozwalała być w kościele częstokroć długie lata, wnoszeni byli na fotelach do kościoła, ozdobionego w poczty sztandarowe PCK i Caritasu. Rozpłakali się też z wzruszenia, gdy tamt. proboszcz, ks. Rusakowski, czynnie współpracujący z PCK wygłosił do nich okolicznościowe przemówienie. Po nabożeństwie podejmowano ich na plebanii obfitym i smacznym śniadaniem.

Koło PCK w Żołędowie opiekuje się sierotami. Urządziło opłatek, święcone, zabawę z przeznaczeniem dochodu na rzecz powodzian, a drugą na rzecz odremontowania kościoła parafialnego. W projekcie jest założenie łaźni i fryzjerni dla dzieci.

Koło w Żołędowie rozwija się pomyślnie dzięki inicjatywie swego zarządu oraz entuzjaźmie i szczerej współpracy swych członków, w szczególności niezmordowanego p. Ratajczaka i jego małżonki. Wierzymy, że entuzjazm ten udzieli się innym, zapalając ich do akcji dla idei czerwonokrzyskiej. *(dryg).*

Nowe rekordy samolotów

o napedzie odrzutowym

Znany brytyjski samolot o napędzie odrzutowym „Gloster Meteor IV" dokonał jeszcze jednego wspaniałego lotu z Brukseli do Kopenhagi w niewiarogodnie krótkim czasie 45 minut, tj. z przeciętną szybkością 1070 km na godz. Pobił on w ten sposób swój poprzedni rekord wynoszący 1028 km na godz. W kilka dni później maszyna ta leciała z Kopenhagi do Sztokholmu, odbywając podróż 486 mil w ciągu 32 minut łącznie ze startem i lądowaniem. Nic dziwnego zatem, że szwedzcy eksperci lotnictwa, a szczególnie szwedzkie lotnictwo wojskowe interesuje się bardzo tą maszyną.

Wspaniałego wyczynu, nie dającego się jednak porównać z powyższym, dokonała inna maszyna brytyjska. Przeleciała ona z Londynu do Norrkoeping w Szwecji via Holandia, pokrywając przestrzeń 1420 km w ciągu 118 minut, odpowiada to około 670 km na godz.

Nieustanny postęp w dziedzinie konstrukcji samolotów związany jest z szeregiem ciekawych eksperymentów. W jednym wypadku zademonstrowano z dużym powodzeniem pierwszy pasażerski samolot o napędzie odrzutowym. Pasażerowie wypowiedzieli się z dużym uznaniem o maszynie latającej bez turkotu i wibracji. — Drugi eksperyment był może jeszcze bardziej ciekawy. W tym wypadku użyto bombowego samolotu Avro Lincoln, w którym po raz pierwszy zastosowano śmigła turbinowe. Pokaz ten był sensacyjny z tego względu, że wypróbowano tu połączenie silników turbinowych i tłokowych przez instalację dwóch śmigieł turbinowych „Bristol Thezeus" i dwóch motorów tłokowych „Merlin". Pasażerowie z zadowoleniem zauważyli, że gdy wyłączono silniki tłokowe, samolot leciał bez hałosu i prawie bez podrzutów.

W świetle doświadczeń dotąd uzyskanych, znaczna liczba brytyjskich samolotów pasażerskich ma być wyposażona w silniki odrzutowe.

WYDAWNICTWA NADESŁANE

Dr St. Nikodymowa — Wzory i krótkie repetitorium matematyki. Wyd. Księgarni Wł. Wilak, Poznań, Kantaka 10. — Cena 120 zł. Bardzo pożyteczna broszurka, zawierająca, jak tytuł mówi, wzory z krótkimi, treściwymi wyjaśnieniami i rysunkami z zakresu algebry i geometrii. Jest to pierwszorzędne kompendium zarówno dla studentów i uczniów jak i dla wykładających.

Incoterms 1936 — Międzynarodowe Prawidła Wykładni Formuł Handlowych. Z oryginału francuskiego przełożył Dr S. Waschko. Wyd. Księgarni Wł. Wilak, Poznań. — Cena 100 zł. Tłumacz starał się o wierne oddanie tekstu, w którym każde słowo ma swoją wagę. Same formuły nie zostały przetłumaczone na język polski, aby wobec braku terminologii polskiej zapobiec nieporozumieniom co do znaczenia formuł oraz dlatego, że w stosunku z zagranicą polskiej terminologii się nie używa.

Witowski — Organizacja transportu fabrycznego. Wyd. Księgarni Wł. Wilak, Poznań. — Cena 100 zł. Sprawę organizacji transportu towarów w przedsiębiorstwie przemysłowym, stanowiącą bardzo ważny czynnik w ruchu fabryki, dzieli autor na 3 zagadnienia: ekonomię ruchu, środki transportu oraz zasadę organizacji. Wyjaśnia, dlaczego zagadnienia transportu muszą się opierać na dokładnej analizie procesów wytwórczych.

Humor zagraniczny



— Dobrze, że panowie przyszli. Właśnie się zastanawiałem, co zrobić z tak wielkim majątkiem...

REDAKCJA I ADMINISTR. Bydgoszcz, Marsz. Focha 20
DZIAŁ OGŁOSZEŃ I PRENUMERATY W BYDGOSZCZY:
ul. Jagiellońska 2 (Pod Arkadami) — Telefon 24-29
Za niedoręczenie pisma spowodowane wyższą siłą nie odpowiadamy. Rękopisów nie zamówionych Redakcja nie zwraca. Za dział ogłoszeniowy Red. nie odpowiada.

ODDZIAŁY „ILUSTR. KURIERA POLSKIEGO" W WIELKICH MIASTACH POLSKI
PODODDZIAŁY W WIĘKSZYCH MIASTACH, AGENTURY NA PROWINCJI
DLA POSZCZEGÓLNYCH ZIEM POLSKI ODRĘBNE WYDANIA „IKP"
DRUKARNIA POLSKA SPÓŁDZIELNI WYDAWNICZEJ „ZRYW"
BYDGOSZCZ, UL. MARSZ. FOCHA 18. — TELEFON 18-99

OGŁOSZENIA: Drobne po 15 zł za słowo. Poszukiwanie rodzin i pracy 5 zł za słowo. Minimalna opł. za 10 słów. Tłusty druk 100% drożej.
Ogłosz. milimetr.: w tekście 50 zł za 1 mm Za tekstem 20 zł. Urzędowe przetargi 20 zł. Nekrologi od 20 — 50 zł. Tabelaryczne, bilanse 30 zł Niedziele i Święta 50% drożej Za terminowe zamieszczanie ogłoszeń administracja nie odpowiada.

Wydawca: Spółdzielnia Wydawn. „ZRYW". — Drukiem Zakładów Graficznych Państw. Zakładów Wydawnictw Szkolnych w Bydgoszczy, ul. Jagiellońska 1. E-35511